



TADEUSZ SIWEK

BEZ NARODOWOŚCI – NOWE ZJAWISKO W REPUBLICE CZESKIEJ I NA ZAOLZIU

Abstrakt

W ostatnim czeskim spisie ludności jedna czwarta mieszkańców kraju nie podała swojej narodowości. Nie inaczej było na Zaolziu, gdzie odsetek ten wyniósł 21,4%. Artykuł analizuje motywy tak masowego odrzucania deklarowania narodowości. Tak duża liczba nie może być wynikiem problemów z określeniem własnej tożsamości, jak było dawniej, ale jest przejawem globalnego zjawiska niechęci do deklarowania cze-gokolwiek, a zwłaszcza narodowości w pojęciu przynależności etnicznej. Będzie to miało istotne konsekwencje w kształtowaniu praw mniejszości narodowych.

Słowa kluczowe: *deklaracja narodowości, narodowość nieokreślona, tożsamość hybrydyczna, narodowość na Zaolziu, spis ludności*

1. Narodowość jako składnik tożsamości człowieka

Narodowość jest jedną z istotnych składowych tożsamości współczesnego człowieka. Nie można jednak twierdzić, że jest charakterystyką stałą. W starożytności, w średniowieczu a nawet na początku czasów nowożytnych praktycznie nie istniała a znaczenie uzyskała dopiero w czasach ukonstytuowania się idei państw narodowych, a więc na przełomie XVIII i XIX w. W sto lat później, a więc na przełomie XIX i XX wieku, jej znaczenie wzrosło do nadzwyczajnego poziomu, ponieważ w tym czasie władzę nad terytorium naskuteczniej legitymizowała żyjąca tam ludność. O ile pochodziła z tej samej lub bliskiej grupy etnicznej, był to mocny argument do zjednoczenia zamieszkanego przez nią obszaru z obszarem innego państwa. W ten sposób usprawiedliwiano większość zmian granic w XX wieku a jesteśmy świadkami tego, że ta argumentacja bywa nadal w użyciu, o czym świadczy przypadek Krymu z początku roku 2014. XX wiek był epoką dążenia do etnicznej homogeniczności państw, co nieraz pociągało za sobą

drastyczne ingerencje do życia mieszkańców, które w skrajnym przypadku przybierały postać czystek etnicznych.

Druga połowa XX wieku jest jednak również czasem nieustannie rosnących migracji, które powodują zmniejszanie się etnicznej homogeniczności regionów. Obszary etnicznie jednorodne pozostają dziś na marginesie cywilizacji i są to zwykle peryferyjne, gospodarczo gorzej rozwinięte regiony. Obserwujemy zmniejszanie się znaczenia przynależności etnicznej na rzecz obywatelstwa państwa – przeważnie coraz bardziej etnicznie różnorodnego.

Wskutek tego ulega zmianie stosunek do deklarowania narodowości jako kategorii etnicznej w spisach ludności. Kwestia ta była dawniej bardzo ważna i na wyniki spisu oczekiwano z niecierpliwością zwłaszcza na obszarach narodowościowo mieszanych, gdyż zmiany liczebne konkretnej narodowości były argumentem w dyskusji nad organizacją życia społeczeństwa na danym terenie, ponieważ z liczebności konkretnej grupy wynikała jej pozycja i uprawnienia (Bubeník – Křest’an 1995).

2. Sytuacja na Śląsku Cieszyńskim

Nie inaczej było na Śląsku Cieszyńskim, gdzie rywalizowały ze sobą trzy a nawet cztery grupy etniczne: Polacy, Czesi, Niemcy i Żydzi. Liczebność tych grup była argumentem przetargowym przy organizowaniu szkolnictwa – chodziło o kardynalną sprawę, w jakim języku będzie prowadzone nauczanie, w dalszej kolejności liczba ta miała wpływ na język urzędowy, na wydawanie prasy, organizację imprez kulturalnych itp.

Jeszcze większe znaczenie miała deklaracja narodowości w okresie drugiej wojny światowej. Zróżnicowana polityka niemieckich władz okupacyjnych wobec różnych grup etnicznych przesądzała nie tylko o poziomie życia czy drobnych korzyściach, lecz była nieraz rzeczywiście kwestią życia lub śmierci. Np. zadeklarowanie narodowości śląskiej otwierało możliwość przyjęcia obywatelstwa niemieckiego (Volkslisty), które mieszkańcom Śląska dawało z jednej strony lepsze możliwości przetrwania wojny, ale było wykupione obowiązkiem służby w wojsku niemieckim, co spowodowało śmierć ok. tysiąca młodych mężczyzn z Zaolzia.

W okresie komunistycznym (1948-1989) deklaracje narodowościowe miały mniejsze znaczenie. Ważniejsza była lojalność ideologiczna, choć władza opierała się w tym okresie na statystyce narodowości, kiedy decydowała o rozmiarach ich wspierania. Na ogół jednak dochodziło do minimalnych zmian, ponieważ stosunki społeczne były zamrożone i bez dynamiki.

Znaczenie deklaracji narodowości wzrosło w pewnym sensie po powrocie do demokracji. Aktualna czeska ustawa o mniejszościach z roku 2002 uzależnia możliwość ubiegania się mniejszości o realizację pewnych praw właśnie od jej liczebności, która z reguły powinna obejmować co najmniej 10% mieszkańców danej miejscowości. Jedynym regionem, w którym prawa te są realizowane na szerszą skalę jest czeska część Śląska Cieszyńskiego, czyli Zaolzie i dotyczy w praktyce wyłącznie mniejszości polskiej (Srb, Ziegenfuss, Bulř 1990). Dla polskiej mniejszości jest więc nadal ważne, aby przynależność do niej zadeklarowało jak najwięcej miejscowych Polaków, ponieważ jedynie to daje im prawo do domagania się własnych szkół, prasy, teatru, audycji telewizyjnych i radiowych, napisów w gminach itp.

3. Niechęć do deklarowania narodowości

W przeszłości występowały sporadyczne przypadki unikania deklarowania narodowości. Podczas czosłłowackich spisów ludności do roku 1991 zjawisko to występowało sporadycznie. Brak danych w

rubryce narodowość – pomijając jednostkowe błędy lub przeoczenia – był zwykle spowodowany trudnościami w określeniu własnej tożsamości i występował u ludzi z rodzin narodowościowo mieszanych lub ogólnie z pograniczy etnicznych.

W XXI wieku zjawisko to znacznie się powiększyło. W warunkach demokracji zaczęto przywiązywać większą wagę do ochrony prywatności i danych osobowych. Rubryczkę „narodowość” usunięto z dowodów osobistych i ankiet personalnych. Pozostała tylko w spisach ludności, gdzie jej zadaniem jest właśnie udokumentowanie praw mniejszościowych na podstawie liczebności.

Jednak w XXI wieku wśród znacznej liczby mieszkańców pojawiła się niechęć do samych spisów. I to nie tylko w Republice Czeskiej i w krajach postkomunistycznych, gdzie zbieranie szczegółowych danych kojarzyło się z praktykami totalitarnej władzy, ale zjawisko to wystąpiło nawet w krajach z dłuższym demokratycznym stażem, jak np. w Niemczech. Aktywny opór tamtejszego społeczeństwa przeciwko urzędowemu gromadzeniu danych spowodował, że spis ludności w roku 1983 został odwołany na podstawie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i przeprowadzono go w okrojonej formie dopiero w roku 1987 (Bergmann 2009). Od tego czasu spisu w Niemczech nie było. Dla potrzeb statystyki Unii Europejskiej Niemcy przeprowadzili dopiero w r. 2011 zbieranie danych dotyczących ludności kraju bez odwiedzania każdego domu przez rachmistrzów spisowych. Dane zebrano z oficjalnych baz danych, które w Niemczech są na wysokim poziomie i dlatego są wiarygodne.

W krajach postkomunistycznych niechęć do podawania jakichkolwiek danych ma ponadto pewne tło ekonomiczne. W przemianach gospodarczych po upadku komunizmu niejedna nowa fortuna powstała niezupewnie zgodnie z prawem. Nic dziwnego, że nowobogaccy, których majątki są niejasnego pochodzenia i którzy pamiętają spisy komunistyczne, podczas których w celach propagandowych spisywano m.in. dane o wyposażeniu mieszkań, prowadzą ostrą walkę przeciwko spisom, zyskując na swoją stronę część prasy a nawet postów.

W tej sytuacji urzędy statystyczne odpowiedzialne za przeprowadzenie spisów ludności reagują podobnie: jeżeli nie chcą zupełnie zaniechać praktyki spisywania ludności jak miało to miejsce w Niemczech, starają się ograniczyć listę stwierdzanych faktów do minimum. Ma to na celu odparcie zarzutów, że zbiera się nadmiar danych, które mogłyby być wykorzystane na niekorzyść obywateli. Tak też postąpił Czeski Urząd Statystyczny, który w ostatnich spisach ludności w latach 2001 i 2011 usunął z arkuszy spisowych pewne pytania a inne przeniósł do kategorii dobrowolnych, na które odpowiedzieli tylko ci obywatele, którzy chcieli. Do tej kategorii należały również narodowość i wyznanie.

4. Liczba ludności Republiki Czeskiej nieokreślonej narodowości w spisach ludności

Podczas spisu ludności w roku 1991 na terenie Republiki Czeskiej nie podało narodowości 0,2% a w roku 2001 już 1,7 % ludności całego kraju (Šamanová 2000). W roku 2011 kampania przeciw spisowi była jeszcze ostrzejsza i w sumie skuteczniejsza, że w jej efekcie nie podało swej narodowości aż 25,3 % wszystkich mieszkańców kraju. To już tak duża liczba, że praktycznie pozbawia wartości dane o strukturze narodowościowej. Dla porównania polski spis ludności przeprowadzony w tym samym roku (2011) wykazał 1,35 % osób, u których nie udało się stwierdzić narodowości, ale tam w większości wypadków chodziło o osoby przebywające co najmniej 12 miesięcy za granicą (Barwiński 2014).

Analizując przestrzenne rozmieszczenie tego zjawiska widzimy wyraźnie, że występuje ono mniej więcej równomiernie na całym obszarze Republiki Czeskiej oscylując koło 20%, przy czym wartości minimalne wynoszą ok. 10% a maksymalne 30%.

Kim są ludzie, którzy nie podali narodowości? Na to pytanie jest kilka hipotetycznych odpowiedzi.

- 1) Ludzie z pogranicza etnicznego, pochodzący z mieszanych rodzin i mający trudności z określeniem własnej tożsamości
- 2) Ludzie uważający, że narodowość jest prywatną sprawą każdego człowieka, której nie należy publicznie ujawniać
- 3) Kosmopolici, dla których narodowość nie ma żadnego znaczenia a nawet jest czymś negatywnym
- 4) Ludzie uważający, że narodowość jest zjawiskiem historycznym, którego czas minął i które dziś jest coraz bardziej bez znaczenia
- 5) Ludzie z grup etnicznych, postrzeganych jako problematyczne (np. Romowie), którzy chcą uniknąć zaszeregowania do niekorzystnych dla nich kontekstów
- 6) Przeciwnicy idei spisu, którzy nie posunęli się tak daleko, by go zupełnie zbojkotować, ale postanowili wypełnić arkusz spisowy w najmniejszym możliwym stopniu, tzn. pomijając wszystko, co nie było obowiązkowe

Bez badań socjologicznych nie można w pełni odpowiedzieć na zadane pytania. Jest bardzo prawdopodobne, że w jakimś stopniu w grę wchodzi wszystkie podane wyżej motywacje. Np. połączenie motywacji 1), 3) i 4) może doprowadzić do tzw. tożsamości hybrydycznej, tzn. nowej, łączącej w jakimś stopniu tradycyjne tożsamości danego regionu z wpływami globalizowanego świata (Leavy 2008). W jakim stopniu dochodzi do takiego łączenia motywacji, można na razie tylko szacować.

W każdym razie dwa i pół miliona ludzi o nieokreślonej narodowości świadczy o tym, że nie mogą to być tylko ludzie, którzy mają problemy z określeniem swojej tożsamości, bo tacy występowały już wcześniej i nie było ich tak dużo. Ani członków problematycznych grup etnicznych nie jest w całym kraju aż tylu. Pozostają więc powody ideowe, bo te może sobie przyswoić każdy. Kosmopolitów i ludzi uważających, że narodowość nie jest atrybutem nowoczesnego człowieka może być sporo. Na to, że niedeklarowanie narodowości jest przejawem pewnej postawy światopoglądowej i stylu życia, wskazuje geograficzne rozmieszczenie osób, które się na to zdecydowały. Choć narodowość nieokreślona występuje zaskakująco równomiernie na całej powierzchni kraju, najczęściej spotykamy ją w wielkich miastach a najmniej w regionach wiejskich. Świadczy to najprawdopodobniej o tym, że niedeklarowanie narodowości uważane jest za przejaw modernizmu, podczas kiedy jej deklarowanie można określić jako zjawisko tradycyjne.

5. Nieokreślona narodowość na Zaolziu w ostatnim spisie z roku 2011

W kontekście powyższego należy analizować sytuację na Zaolziu. Dane z wszystkich gmin Zaolzia zawiera tabela 1., w której miejscowości są ułożone wg liczby mieszkańców. Tabela pokazuje wyraźnie, że narodowość nieokreślona wystąpiła w ostatnim spisie ludności na Zaolziu w podobnej skali, jak na pozostałym obszarze Republiki Czeskiej, co oznacza, że skład narodowościowy ani inne wyróżniki regionalne nie miały najprawdopodobniej większego wpływu na podjęcie decyzji o niepodawaniu narodowości. Tabela pokazuje jednak pomimo wszystko, że drobne różnice między zaolziańskimi gminami tu i tam wystąpiły i żeby je opisać, podzielono je wg charakteru oraz liczby ludności na sześć grup. Konkretnie na duże miasta (ponad 50 tys. mieszkańców), średnie miasta (od 20 do 50 tys. mieszkańców), małe miasta (od 5 do 20 tys. mieszkańców oraz na duże gminy (od 4 do 6 tys. mieszkańców), średnie gminy (od 1,5 do 4 tys. mieszkańców) i małe gminy (poniżej 1,5 tys. mieszkańców).

Tabela 1

Miasto/gmina	Liczba mieszkańców	Bez narodowości	%	Charakter
Hawierzów	76694	18 396	24,0	Duże miasto
Karwina	56897	12 957	22,8	Duże miasto
Trzyniec	36263	6 478	17,9	Średnie miasto
Orłowa	29896	7 209	24,1	Średnie miasto
Czeski Cieszyn	24394	4 525	18,5	Średnie miasto
Bogumin	21649	5 256	24,3	Średnie miasto
Rychwałd	7093	1 634	23,0	Małe miasto
Pietwałd	6848	1 535	22,4	Małe miasto
Jabłonków	5732	880	15,4	Małe miasto
Piotrowice	5446	1 249	22,9	Duża gmina
Bystrzyca	5197	726	14,0	Duża gmina
Lutynia Dolna	4966	1 091	22,0	Duża gmina
Cierlicko	4343	869	20,5	Duża gmina
Sucha Górna	4333	845	19,5	Duża gmina
Wędrynia	4137	587	14,2	Duża gmina
Dzieńmorowice	3953	845	21,4	Średnia gmina
Mosty k. Jabłonkowa	3830	608	15,9	Średnia gmina
Olbrachcice	3795	698	18,4	Średnia gmina
Nawsie	3743	520	13,9	Średnia gmina
Nydek	1990	326	16,4	Średnia gmina
Gródek	1768	244	13,8	Średnia gmina
Piosek	1757	313	17,8	Średnia gmina
Stonawa	1728	434	25,1	Średnia gmina
Ropica	1486	231	15,5	Mała gmina
Gnojnik	1479	261	17,6	Mała gmina
Bukowiec	1339	198	14,8	Mała gmina
Dąbrowa	1310	379	28,9	Mała gmina
Milików	1275	164	12,9	Mała gmina
Ligotka Kameralna	1250	161	12,9	Mała gmina
Kocobędz	1122	211	18,8	Mała gmina
Dobracice	1117	259	23,2	Mała gmina
Trzanowice	1057	189	17,9	Mała gmina
Trzycież	981	204	20,8	Mała gmina
Pioseczna	899	129	14,3	Mała gmina
Sobieszowice	808	192	23,8	Mała gmina

Śmiłowice	714	101	14,1	Mała gmina
Toszanowice Górne	498	128	25,7	Mała gmina
Rzeka	495	79	16,0	Mała gmina
Boconowice	426	68	16,0	Mała gmina
Koszarzyska	354	56	15,8	Mała gmina
Łomna Górna	354	60	17,0	Mała gmina
Toszanowice Dolne	325	54	16,6	Mała gmina
Wielopole	281	56	19,9	Mała gmina
Hyczawa	250	40	16,0	Mała gmina
ZAOLZIE	334 272	71 445	21,4	

Dane z Czeskiego Urzędu Statystycznego

W drugiej tabeli wyniki ułożone są inaczej. Są uszeregowane wg odsetka ludności, która nie podała narodowości bez względu na absolutną ich liczbę. Widzimy, że w żadnej z zaolziańskich miejscowości odsetek nie podających narodowości nie przekroczył 29% a minimum znajdowało się koło 15%. Aby porównać wyniki także z geograficznego punktu widzenia, do charakterystyki gminy dodano jeszcze jej geograficzną lokalizację – tzn. przynależność do północnej uprzemysłowionej części regionu (powiat Karwina) lub do południowej, górskiej części regionu (powiat Frýdek-Místek). Hipotezą były oczekiwane różnice w tak rozgraniczonych regionach.

Tabela 2

Miasto/gmina	Liczba mieszkańców	Bez narodowości	%	Charakter	Powiat
Dąbrowa	1310	379	28,9	Mała gmina	Karwina
Toszanowice Górne	498	128	25,7	Mała gmina	Frýdek-Místek
Stonawa	1728	434	25,1	Średnia gmina	Karwina
Bogumin	21649	5 256	24,3	Średnie miasto	Karwina
Orłowa	29896	7 209	24,1	Średnie miasto	Karwina
Hawierzów	76694	18 396	24,0	Duże miasto	Karwina
Rychwałd	7093	1 634	23,0	Małe miasto	Karwina
Piotrowice	5446	1 249	22,9	Duża gmina	Karwina
Karwina	56897	12 957	22,8	Duże miasto	Karwina
Pietwałd	6848	1 535	22,4	Małe miasto	Karwina
Lutynia Dolna	4966	1 091	22,0	Duża gmina	Karwina
Dzieńmorowice	3953	845	21,4	Średnia gmina	Karwina
Trzycież	981	204	20,8	Mała gmina	Frýdek-Místek
Cierlicko	4343	869	20,5	Duża gmina	Karwina
Wielopole	281	56	19,9	Mała gmina	Frýdek-Místek

Sucha Górna	4333	845	19,5	Duża gmina	Karwina
Kocobędz	1122	211	18,8	Mała gmina	Karwina
Czeski Cieszyn	24394	4 525	18,5	Średnie miasto	Karwina
Olbrachcice	3795	698	18,4	Średnia gmina	Karwina
Trzyniec	36263	6 478	17,9	Średnie miasto	Frýdek-Místek
Trzanowice	1057	189	17,9	Mała gmina	Frýdek-Místek
Piosek	1757	313	17,8	Średnia gmina	Frýdek-Místek
Gnojnik	1479	261	17,6	Mała gmina	Frýdek-Místek
Łomna Górna	354	60	17,0	Mała gmina	Frýdek-Místek
Toszanowice Dolne	325	54	16,6	Mała gmina	Frýdek-Místek
Nydek	1990	326	16,4	Średnia gmina	Frýdek-Místek
Rzeka	495	79	16,0	Mała gmina	Frýdek-Místek
Boconowice	426	68	16,0	Mała gmina	Frýdek-Místek
Hyczawa	250	40	16,0	Mała gmina	Frýdek-Místek
Mosty k. Jabłonkowa	3830	608	15,9	Średnia gmina	Frýdek-Místek
Koszarzyska	354	56	15,8	Mała gmina	Frýdek-Místek
Ropica	1486	231	15,5	Mała gmina	Frýdek-Místek
Jabłonków	5732	880	15,4	Małe miasto	Frýdek-Místek
Bukowiec	1339	198	14,8	Mała gmina	Frýdek-Místek
Pioseczna	899	129	14,3	Mała gmina	Frýdek-Místek
Wędrynia	4137	587	14,2	Duża gmina	Frýdek-Místek
Smiłowice	714	101	14,1	Mała gmina	Frýdek-Místek
Bystrzyca	5197	726	14,0	Duża gmina	Frýdek-Místek
Nawsie	3743	520	13,9	Średnia gmina	Frýdek-Místek
Gródek	1768	244	13,8	Średnia gmina	Frýdek-Místek
Milików	1275	164	12,9	Mała gmina	Frýdek-Místek
Ligotka Kameralna	1250	161	12,9	Mała gmina	Frýdek-Místek
ZAOLZIE	334 272	71 445	21,4		

Dane z Czeskiego Urzędu Statystycznego

Z prostego porównania obydwu tabel można wyciągnąć następujące wnioski:

1. Niechęć do deklarowania narodowości na Zaolziu jest większa w środowisku miejskim, co oznacza, że jest to zjawisko – podobnie jak w całym kraju – wywołane przez tendencje modernistyczne, które pojawiają się z reguły najwcześniej w dużych miastach. Miasto jest też na pewno lepszym środowiskiem dla ukształtowania tożsamości hybrydycznej aniżeli wieś.
2. Z powyższą tezą nie są sprzeczne wysokie liczby niedeklarowanych narodowości w stosunkowo małych miejscowościach, o ile są położone w pobliżu większych miast i wchodzą w skład ich aglomeracji: jak np. Dąbrowa i Stonawa.
3. Fakt, że w gminach o porównywalnej wielkości mniej deklaracji narodowościowych występuje na północy regionu, a więc w jego przemysłowej części, również potwierdza tezę podobieństwa

do sytuacji w całym kraju. Południe z małymi beskidzkimi wioskami jest środowiskiem z mocniejszymi tradycjami i ma o wiele mniejsze szanse na hybrydyzację tożsamości swych mieszkańców aniżeli uprzemysłowiona północ.

4. Ekstremalne wyniki bardzo małych wiosek – jak np. Toszonowic Dolnych – nie leżących ponadto w strefie aglomeracji żadnego większego miasta należy traktować jako przykład oddziaływania małych liczb. W tak małej miejscowości kilkudziesięciu mieszkańców stanowi już ok. 10% z całości, w związku z czym mała liczba mieszkańców może znacząco wpłynąć na ostateczny wynik.
5. Nie można jednak wykluczyć, że przyczyną małej liczby zadeklarowanych narodowości na Zaolziu były trudności z deklarowaniem narodowości w środowiskach narodowościowo mieszanym. Miasta i gminy z powiatu Karwina, w których znaczny procent ludności odmówił deklarowania narodowości są akurat tymi, w których odnotowano największe ubytki deklaracji narodowości polskiej. W podbeskidzkich wioskach Zaolzia zjawisko to wystąpiło w o wiele mniejszej skali.

Wyżej wymienione wnioski są pierwszą próbą interpretacji zjawiska odmowy deklarowania narodowości w czeskim spisie ludności z roku 2011. Z samych danych statystycznych nie można wyciągnąć ostatecznych wniosków. Do tego potrzebne są uzupełniające badania i trzeba mieć nadzieję, że zostaną wkrótce podjęte.

Literatura i źródła

- Barwiński, Marek (2014): Struktura narodowościowa Polski w świetle spisu powszechnego z 2011 roku. *Przegląd Geograficzny*, rok 86, nr 2, str. 217-241.
- Bergmann, Nicole (2009): *Volkszählung und Datenschutz. Proteste zur Volkszählung 1983 und 1987 in der Bundesrepublik Deutschland*. Hamburg (praca dyplomowa)
- Bubeník, Jaroslav – Křest'an, Jiří (1995): Zjišťování národnosti jako problém statistický a politický. Zkušenosti ze sčítání lidu za první republiky. *Paginae historiae: sborník Státního ústředního archivu v Praze*, nr 3, str. 119-140.
- ČSÚ: *Definitivní výsledky sčítání lidu, domů a bytů 2011*.
- Leavy, E. I. (eds.) (2008): *Hybrid identities: theoretical and empirical examinations*. Leiden: Brill Academic Publishers.
- Srb, V. – Ziegenfuss, V. – Bulř, M. (1990): Národnostní politika a národnostní školství. *Demografie*, rok 32, nr 3, str. 204-218.
- Šamanová, Gabriela (2005): Národnost ve sčítání lidu. *Naše společnost*, rok 3, nr 1, str. 10-15.